

Gdy telewizor wyłączony, CIA harcuje

18 marca 2017

Okazuje się, że nie tylko NSA prowadzi inwigilację na masową skalę. „WikiLeaks” ujawniło 8 761 dokumentów CIA, które – według portalu – stanowią większość hakerskiego arsenału Agencji. Z kompromitującego dla służb wycieku dowiadujemy się, jakich narzędzi CIA używała włamywania się do telefonów komórkowych, komunikatorów i innych urządzeń. Agencja odmawia komentarza na temat autentyczności opublikowanych materiałów.

Według „WikiLeaks”, CIA dysponuje środkami umożliwiającymi włamanie do niemal każdego urządzenia elektronicznego, w tym do telewizorów Samsung mających połączenie z siecią. Gdy odbiornik wydaje się być wyłączony, wciąż może być używany przez służby jako podsłuch.

Z dokumentów ujawnionych przez „WikiLeaks” wynika również, że CIA udało się wypracować metody złamania zabezpieczeń aplikacji takich jak Signal czy Telegram, dotychczas uważanych za najbezpieczniejsze kanały szyfrowanej komunikacji. W arsenale Agencji mają również znajdować się narzędzia służące do hakowania oprogramowania komputerów osobistych z systemem operacyjnym Windows czy telefonów komórkowych (z Androidem czy iOS-em).

Dokumenty wskazują też, że obok tradycyjnych metod agencja używa środków cyfrowych. Choć można było zgadywać, że CIA nie zasypia gruszek w popiele, biernie obserwując rozwój szyfrowanych kanałów komunikacji, to skala opanowanych przez CIA metod ich łamania zaskoczyła nawet specjalistów od spraw bezpieczeństwa.

Ten najnowszy skandal ma też silny wydźwięk polityczny. Ujawniając dokumenty, „WikiLeaks” rzuciło wyzwanie Donaldowi Trumpowi, który jeszcze jako kandydat na prezydenta chwalił

organizację za ujawnienie informacji o korzystaniu przez Hilary Clinton z prywatnej skrzynki mailowej. Teraz prezydent Trump będzie musiał stawić czoła kryzysowi, który uderza bezpośrednio już w jego administrację. Wobec ujawnienia znacznej części metod z arsenału CIA, dalsze prowadzenie przez nią masowej inwigilacji może być utrudnione. Wyciek nie pozostanie także bez wpływu na stosunki międzynarodowe Stanów Zjednoczonych, wobec których powiększać się będzie i tak spora już nieufność, spowodowana zmianą na stanowisku prezydenta.

Czy jest więc sposób, by uniknąć wszędobylskiego oka CIA? Skoro nawet niewinnie wyglądający (i wyłączony) telewizor jest potencjalnym szpiegiem, to jedynym wyjściem jest rozsądne korzystanie ze sprzętów typu smart. Bo czy wszystko musi być podłączone do Internetu?

Autorstwo: Weronika Adamska

Na podstawie: [WikiLeaks.org](https://www.wikileaks.org)

Źródło: [Panoptykon.org](https://panoptykon.org)